№ 60. Poniedziałek 14. Marca 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Z urzędowej części w „Krakauer Zeitung.")

Krakowski c. k. wyższy sąd krajowy podaje niniejszem do wiadomości, że wysokiem rozporządzeniem ministerstwa sprawiedliwości z 18. lutego 1864 l. 1298 został *Wincenty Złochowski*, c. k. notaryusz w Żywcu na własną prośbę przeniesiony do *Wadowic*, a Dr. *Bernhard Nechi*, c. k. notaryusz w Skawinie, do *Żywca*.

Kraków, 29. lutego 1864.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył na dniu 26. lutego r. b. zezwolić najłaskawiej na utworzenie projektowanego towarzystwa hodowli jedwabników w Lejtomiszlu w Czechach na podstawie przedłożonych statutów, zrektyfikowanych przez c. k. ministerstwo handlu i rolnictwa w porozumieniu z c. k. ministerstwami stanu i policyi.

Część nieurzędowa.

Lwów, 14. marca.

Fml. baron Gablenz donosi z Veile pod dniem 11. b. m., że jak mu pisze jenerał Hegermann przez parlamentarza, znajduje się porucznik hrabia Czernin w bezpiecznym stanie, i zapytywano już ministra wojny w Kopenhadze o wymianę jego. — Zresztą nie ma z widowni walki żadnych innych wiadomości. Tylko telegram z Kopenhagi z 10. b. m. donosi, że dnia tego została już urzędownie ogłoszona blokada portów Cammin, Swinemünde, Wolgast, Greifswald, Stralsund i Barth zacząwszy od 15. b. m. Dalej donosi ta depesza, że z Kopenhagi wyruszyła gwardya do boju, a milicya miejska objęła straż. Podług urzędowego doniesienia cofnął się nieprzyjaciel między Ertsoe i Bordup, a ze Snoghoi ustąpili Duńczycy.

W Mnichowie został już ogłoszony patent objęcia rządów przez Króla Ludwika II. Postanawia on, że dla utrzymania toku spraw publicznych mają wszystkie urzęda i władze pełnić dalej swoje funkcye aż do dalszych postanowień Króla.

Monitor francuzki z 12. b. m. donosi, że Cesarz przyjmował tego dnia Księcia Ernesta Koburgskiego; a *Jen. Kor.* piszą z Paryża, że podróż pana Thouvenela do Londynu, która zdawała się być odroczoną, stała się znów prawdopodobna. W paryzkich kołach dyplomatycznych sądzą, że p. Thouvenel uda się już temi dniami do Londynu; zresztą toczą się teraz bardzo żwawe układy między gabinetami mocarstw zachodnich.

Na posiedzeniu angielskiej izby niższej z 11go b. m. powtórzył lord *Palmerston* w odpowiedzi na interpelacyę *Fitzgeralda* dawniejsze swoje oświadczenia co do projektu konferencyi. Odpowiedzi Danii nie ma jeszcze, Rosya, Francya i Szwecya zostaną zaproszone, gdy nastąpi przyzwolenie Danii, i zapewne przyszlą te państwa swoich pełnomocników na konferencyę. Członkowie konferencyi oznaczyliby potem jej podstawę. W końcu zapewniał lord Palmerston, że zgadza się we wszystkiem z lordem Russelem, i że nie zachodzi żadna sprzeczność w dotychczasowych ich oświadczeniach.

W piemonckiej izbie deputowanych oświadczył *Minghetti* na posiedzeniu z 11go b. m. przy dyskusyi nad projektem ustawy względem zupełnego zrównania podatku gruntowego, że celem tego projektu jest zatrzeć ostatnie ślady politycznych podziałów terytoryalnych.

Poczta *lewantyńska* przywiozła wiadomości z Aten i ze Stambułu z 5. b. m. Stanowisko Bulgarisa, prezydenta ministrów w Atenach, staje się coraz niepewniejszem. Uniwersytet ateński został zamknięty. — Porta otomańska postanowiła założyć wicekonzulaty w Spalato, Zarze, Fiume i Zagrabiu. Ostatnia poczta rumelijska została zrabowana, i szkodę obliczają na 3 miliony piastrów.

Komitet finansowy w Nowym Jorku upoważnił rząd do zaciągnięcia sześcioprocentowej pożyczki w sumie 200 milionów dolarów. Unioniści ponieśli we Florydzie dotkliwą klęskę, ale szczegóły jej nie są jeszcze wiadome.

Monarchia Austryacka.

Wykaz darów

złożonych w redakcyi dla wojsk c. k. 6go korpusu armii w Szleswik Holsztynie.

C. k. uniwersytet lwowski dla rannych i chorych z armii walczącej w Szleswik Holsztynie, a mianowicie: PP. profesorowie: Dr. *Bischof* 3 zł., Dr. *Czerlunczakiewicz* 3 zł., Dr. *Fangor* 2 zł., Dr. *Gatscher* 2 zł., *Głowacki* 3 zł., Dr. *Handl* 1 zł., *Hloch* 1 zł., *Honczik* 5 zł., Dr. *Horak* 2 zł., Dr. *Koppel* 5 zł., Dr. *Kotter* 5 zł., Dr. *Lemoch* 2 zł., Dr. *Lipiński* 2 zł., Dr. *Małecki* 1 zł., Dr. *Malinowski* 2 zł., Dr. *Mor* 2 zł., Dr. *Pazdziera* 3 zł., Dr. *Rulf* 3 zł., Dr. *Sembratowicz* 3 zł., Dr. *Sołecki* 2 zł., Dr. *Weiss* 1 zł., Dr. *Zirkel* 1 zł., nie wymieniony z nazwiska 1 zł., nie wymien. z naz. 2 zł., nie wymien. z naz., który zobowiązał się przez czas wojny dawać co miesiąc 10 zł., dwie pierwsze raty 20 zł.; pp. supl. uniw.: *Chrzanowski* 1 zł., Dr. *Delkiewicz* 1 zł., Dr. *Zabłocki* 1 zł. i Dr. *Zeisberg* 2 zł.; korporacya med. chir. a mianowicie: PP. dyrektor Dr. *Kellermann*, c. k. radzca medycyny 10 zł., profesorowie: Dr. *Finger* 5 zł., Dr. *Hawranek* 5 zł., Dr. *Nagel* 5 zł., *Strasky*, 2 zł., Dr. *Weber* 2 zł. i niewymieniony z nazw. 1 zł., nareszcie pedel uniwersytecki Jelinek 2 zł., razem . 114 zł. — c.

PP. Urzednicy i słudzy c. k. kasy zbiorowej w Brzeżanach . . . . 16 „ 40 „

Razem . . 130 „ 40 „

Do tego z wykazu poprzedniego . . . . . . 4423 „ 73 „ tudzież 2 obligacye indemnizacyjne po 50 zł., 1 dukat w złocie, 1 pruski talar sr., 2 talary związ., 4 zł. w srebrze i 3 dawne cwancygiery.

Ogółem . . . 4554 zł. 13 c. 2 oblig. indemn. po 50 zł. i wyżej wyszczególnione monety złote i srebrne.

Lwów, 13. marca. Gazeta wieczorna wiedeńska z dnia 10. b. m. zamieściła artykuł następujący:

„Doniesienia, które wczoraj z teatru wojny odebraliśmy, zwróciły znów uwagę ku operacyom wojskowym armii sprzymierzonej. Prócz wojsk austryackich, były i wojska pruskie w ogniu; miały one zadanie parcia Duńczyków ku Fryderycyi, korpus zaś austryacki postępował naprzód w półkolu sformowanym przez głębokie wcięcie małego Bełtu ku Veile, pobiwszy Duńczyków pod tem miastem których ścigał w kierunku północnowschodnim ku Horsens. Fryderycya jest więc teraz zamknięta od strony lądu, jak Dyppel przez pozycyę wojska pruskiego od morza do morza. Zdaje się jednak niestety, iż straty nie były mniejsze niż skutki, które odniesiono. Zresztą pozycya Fryderycyi prawie jest tak mocna jak pozycya Dyppel. Tylko jeden front półokrągły północny atakowany być może od strony lądowej. Gdyby siła duńska nie była dostateczna do bronienia jednocześnie Dyppelu i Fryderycyi, to w takiem razie zaiste spiesznych skutków spodziewaćby się można, lecz zdaje się, że siły wojskowe Duńczyków wystarczają do dania dłuższego odporu, ułatwionego przez strategiczne położenie; formalne więc oblężenie Fryderycyi będzie podobno niezbytą koniecznością, jeżeli nowe i znaczne zwycięztwa sprzymierzonych przy obsadzeniu Jutlandyi, upor Duńczyków nie przełamią i nie doprowadzą do zupełnego obsadzenia Szleswiku na drodze innej, nie militarnej."

„Na teraz jednak nie można liczyć na nagłą powolność Danii. Dzienniki angielskie, które najlepiej wiedzą o tem co się dzieje w Kopenhadze, nie przestają podnosić siły obronnej Duńczyków."

„Można się było spodziewać, iż postanowienie Austryi i Prus względem rozszerzenia wojny lub wzięcia zastawu na Jutlandyę, nie przyjemne zrobiła w Londynie wrażenie. Według dzienników angielskich pozycya staje się z każdym dniem zawilsza. Poraz pierwszy od prawie pół wieku, mówi *Times* dwaj wielcy współzawodnicy w Niemczech są w zupełnej zgodzie.... Wojna ma być na Jutlandyę rozciągniona i mała siła wojskowa duńska, prowincyę tę zajmująca, ma być do kapitulacyi zmuszona.... Pytanie czyli kampania ograniczać się ma na prowincyę w zakład żądaną, rozwiązano negatywne.... Jak Szleswik osadzony został jako gwarancya za zobowiązania dopełnić się mające, tak znów Jutlandya osadzona być ma jako gwarancya za opuszczenie Szleswiku.... Z drugiej strony Duńczyki nie mniej okazują uporu. Sądzimy, iż ten coby dziś w Kopenhadze doradzał powolność, wystawiłby się na niemałe niebezpieczeństwo. Rzadko kiedy lud jaki, tak upornie trwał w wojnie, z której żadnego skutku spodziewać się nie może. Na wyspach panuje uczucie, iż Dania dzięki broniącemu jej morzu, bezpieczna jest w własnym domu, i że upadek narodu raczej miękką polityką, niżeli śmiałą sprowadzony być może. Walka nie jest więc tak nierówna jakby się zdawało. Dopóki Dania przez Dyppel i Alsen będzie miała obronną pozycyę na spornem terytoryum szleswickiem a w własnym domu będzie nie naruszalną, dopóty może negocyować z potężnemi swemi nieprzyjacioły na stopie równości"

Morning Post powtarza znów ulubiony temat o świętem przymierzu, i pełna jest wojennych frazesów. Wmawia ona w Duńczyków, iż przez śmiały opór pozyskają sympatye Anglii, która ich w krótce czynnie wspierać będzie.

Wiedeń, 12. marca. *(Nowiny dworu.)* W przyszły wielki czwartek odprawią Ich MM. *Cesarz* i *Cesarzowa* ceremonię umywania nóg 12 ubogim mężczyznom i kobietom w sali rycerskiej.

Kraków, 7. marca. Do *Jen. Kor.* piszą: Okazuje się coraz niewątpliwiej, że funkcye rządu rewolucyjnego, który znajdował się już w pełnej organizacyi w Galicyi, były przeważnie w ręku cudzoziemców, uwijających się licznie w rozmaitych częściach Galicyi, i to też zdaje się być głównym powodem, dlaczego większa część tych cudziemców, którzy za dowiedziony udział w powstaniu wydaleni zostali z państw austryackich i najwięcej z Polski rosyjskiej pochodzą, usiłują pod jakimbądź pozorem przedłużyć swój pobyt w kraju. Usiłowanie ich zmierza widocznie do tego, ażeby do sprawowania dotychczasowych swoich funkcyi rewolucyjnych wyszukać ile możności krajowców, i tym sposobem zabezpieczyć dalsze istnienie organizacyi rewolucyjnej, pomimo stanu oblężenia. Te ich zabiegi jednakże rozbiją się zapewne o nieubłaganą surowość, z jaką postępuje policya z obcymi, i w której jedynie dotąd daje się czuć zaprowadzony stan oblężenia. Jak dalece obfitowaliśmy w obcych ajentów partyi rewolucyjnej, okazuje najlepiej ta okoliczność, że z samego Krakowa wydalono już faktycznie za granicę 172 osób. Zresztą nie ustaje dotąd jeszcze chwytanie podejrzanych i uciekających powstańców, i w ostatnich dniach wyprawiono znowu dwa znaczniejsze transporta dla internowania do Ołomuńca. U jednego z przytrzymanych niedawno powstańców znaleziono między innemi pismami także dokumenta, z których poznać można dość wyraźnie oznajmiony niedawno w „Chwili" nowy podział zbrojnych powstańców na korpusy armii, jako też przeprowadzoną właśnie organizacyę tak zwanej straży narodowej w Galicyi na bataliony.

Jak mało zresztą ufają stronnicy ruchu sami sobie i jak ch używają środków dla wzajemnego czuwania nad sobą, o tem świadczy dobitnie dokument, znaleziony u jednego z aresztowanych oficerów powstańczych, u kapitana kompanii Zuawów. W tym dokumencie polecono mu między innemi, wybrać z swojej kompanii kilku ludzi do tajnej służby policyjnej w tej kompanii, przyczem oznajmiono mu oraz, że do jego kompanii przybędzie wkrótce porucznik i wybierze sobie ludzi, którzy tylko jego rozkazy wypełniać mają, a kapitanowi zakazuje się jak najsurowiej śledzić ich.

Francya.

(Pobyt Jego ces. Wys. Arcyksięcia Maxymiliana w Paryżu. — Różne wiadomości.) Do *Constitution. österreich. Ztg.* piszą z Paryża, iż Jego ces. Wysokość Arcyksiążę Maxymilian w pierwszym dniu swego pobytu w stolicy francuzkiej zyskał dwóch szczerych i głębokich czcicieli w Cesarzu Francuzów i w admirale Jurien de la Gravière. Cesarz prosił Arcyksięcia, ażeby wszystkie punkta dotąd jeszcze nie załatwione, według własnego swego uznania załatwić raczył, na miejscu zaś samem zadecydował o pozostaniu wojsk francuzkich, nad któremi obejmie najwyższe dowództwo według instrukcyi, na które się zgodzi z ministrem wojny. Najzupełniejsze zaufanie panuje we wszystkiem między Arcyksięciem a Cesarzem. Cesarz największą pokłada ufność w talenta polityczne Arcyksięcia. Admirał Jurien de la Gravière, najwierniejszy doradzca Cesarza we wszystkiem co tylko dotycza sprawy mexykańskiej, zachwycony jest Arcyksięciem. Uważa on, iż Cesarz Maxymilian jedynym jest regentem dla Mexyku i zaręcza za pomyślny skutek wielkiego dzieła. Że zaś Cesarz i admirał nie omieszkali zapewne oznaczyć wspólnie z Arcyksięciem przyszłą politykę zamorską Francyi, przeto spodziewać się można, iż na długi czas będzie między niemi zupełne porozumienie. Pod tym względem Cesarz Maxymilian rozpoczyna podróż do państwa swojego pod nader pomyślną wróżbą.

Telegram z Paryża z dn. 11. marca donosi, iż Jego cesarska Wysokość Arcyksiążę Maxymilian Paryż w sobotę lub niedzielę opuści.

Monitor pisze, iż wiadomość, jakoby jenerał Bazaine odwołany miał być z Mexyku, wcale jest niedokładna.

Taxa na uwolnienie od wojska oznaczona została na r. 1864 na 2300 franków.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 10. marca. *(Ogłoszenie ukazów względem włościan. — Obwieszczenie jenerał-policmajstra. — Wiadomości z prowincyi.)* *Dziennik Powsz.* donosi: Z zadowoleniem przedsiębierzemy udzielać publiczności wiadomości, w miarę ich nadchodzenia, o biegu wspaniałego obrzędu ogłaszania najmiłościwszego manifestu włościanom we wszystkich miejscach Królestwa Polskiego. Wczoraj rano ogłoszony został manifest w 25 gminach powiatu Piotrkowskiego, a wieczorem toż samo miało nastąpić jeszcze w 17u gminach, tak iż dziś manifest będzie znany w całym powiecie. Włościanie byli w największym zachwyceniu, niektórzy płakali z rozczulenia; sami pozamawiali nabożeństwo we wszystkich gminach, gdzie odczytany został manifest i prosili naczelnika wojennego o pozwolenie podania do Najjaśniejszego Pana najpoddaniejszego pisma, z wyrażeniem wdzięczności. Toż samo, z objawieniem podobnych uczuć rozczulenia i wdzięczności ze strony włościan, przy pełnych zapału okrzykach „niech żyje", miało miejsce przy odczytaniu manifestu włościanom gmin okolicznych, zebranym w Skierniewicach.

O wczorajszem ogłoszeniu manifestu w Wilanowie, powiemy, że odbyło się z wielką uroczystością w obecności jenerał-adjutanta hrabiego Baranowa, naczelnika wojennego, gubernatora cywilnego i licznego orszaku. Manifest został odczytany na podwórzu pałacu hr. Potockich, włościanom zebranym w liczbie 3000 ze swymi wójtami i sołtysami. Radośne okrzyki: „Niech żyje Król", długo nie ustawały po odczytaniu obwieszczenia namiestnika, którego egzemplarze zaraz na miejscu rozdane zostały wójtom i sołtysom. Przyjmowali oni takowe z głośnym okrzykiem: „Wiwat."

Ten sam dziennik ogłasza następujące obwieszczenie: Doszło do wiadomości władzy, że niektórzy mieszkańcy Królestwa, jedni przez łatwowierność i wymarzoną bojaźń, drudzy przez współczucie i dla podtrzymania nieporządku w kraju, płacą jakiemuś tak zwanemu rządowi narodowemu podatek i składają na jego rzecz wszelkiego rodzaju ofiary.

Gdy występne to działanie cierpianem być nie może, przeto dla ostrzeżenia łatwowiernych, i uprzedzenia ludzi złej woli, podaje się do wiadomości powszechnej co następuje:

1. Każda osoba obowiązaną jest donieść najbliższej władzy policyjnej, gdyby kto zażądał od niej podatku, lub innego poboru na rzecz tak zwanego rządu narodowego lub gdyby pod jakim bądź tytułem wymagał bezprawnego zgromadzenia ludzi złej woli, z wskazaniem osób.

2. Ktokolwiek pod pozorem obawy, albo dla innych pobudek nie wskaże zgłaszających się do niego osób i nie poda do wiadomości o żądaniu podobnego rodzaju podatków, ulega karze pieniężnej wedle stopnia winy i stanu swego majątku, a nadto zesłanym zostanie do odległych guberenii cesarstwa.

3. Ktokolwiek uiści podatek na rzecz tak zwanego rządu narodowego, albo weźmie udział w tak zwanej pożyczce narodowej, oddany zostanie pod sąd wojenny, jako uczestnik w czynnościach buntowniczych, a majątek jego ulegnie konfiskacie.

4. Ktokolwiek, udawszy się do sądowych obrońców lub komorników o pomoc w interesach procesowych, otrzyma odmowną odpowiedź, co do pomocy tej lub egzekucyi, z namowy tak zwanego rządu narodowego, lub przez zemstę względem osób, które odmówiły podatku lub innych opłat, ma obowiązek niezwłocznie donieść o tem do wiadomości władzy pod karą odpowiedzialności z prawa wynikającą.

5. Obrońcy sądowi, komornicy, rejenci i t. p. osoby, które z obawy tak zwanego rządu narodowego, lub dla innych pobudek, zrzekną się obrony, odmówią pomocy prawnej i egzekucyi w interesach procesowych osób prześladowanych przez stronnictwo rewolucyjne, dla tego że nie uiściły podatku narodowego, lub jeśli działać będą na szkodę tychże osób, będą wydalone ze służby i oddane pod sąd wojenny, jako wspólnicy buntu.

Jenerał-policmajster (podpisano) *Trepow*.

Opatów. Pułkownik Nilson w dniu 9. (21.) lutego wyruszył trzema kolumnami z Radoszyc, Końskich i Szydłowa na wschód do lasów brzegiem rzeki Kamiennej, w zamiarze przejścia lasów Suchedniowskich i Wierzbnickich, skierowawszy się od północy ku górom Świętokrzyzkim, ażeby nie dozwolić bandytom ukryć się w tej stronie przed poszukiwaniem innych oddziałów, działających w przeciwnym kierunku.

Z miasta Kielc wyruszyło dwa oddziały: jenerał-major Czengiery, który udał się na Daleszyce i majora Szemiot do miasta Bodzentyna. Ten ostatni winien był w dniu 10. (22.) lutego przejść do Słupi nowej i przejrzeć tymczasem Świętokrzyską górę i klasztor.

Dnia 4. (16.) i 9. (21.) lutego pułkownik Ernroth posunął się z Jędrzejowa i Wodzisławia przez Pierzchnią i Szczeczno ku Cisowowi; podpułkownik Danilow z Miechowa przez Pińczów ku Cisowowi i Drugni; major Będkowski z Chełmnika udał się przez Ujny, Holendry do Cisowa.

Ostatnie trzy oddziały, nie wykrywszy tłumów bandytów, ujęły tylko kilkudziesięciu do niewoli i zniszczywszy im obóz i zapasy, połączyły się z poprzedniemi oddziałami w Cisowie.

Tymczasem bandyci znajdujący się w lasach Cisowskich otrzymali wiadomość o ruchu wojsk ze wszech stron na Cisów; wyruszyli więc ztamtąd o południu, i w dniu 9. (21.) lutego dokonali napad na m. Opatów, zkąd przez garnizon tego miasta świetnie odparci zostali.

O tym napadzie jenerał Czengiery otrzymał wiadomość ze świtem dnia 10. (22.) lutego; rozkazał więc kolumnom swym, już w ruchu będącym, skierować się ku Opatowu, gdzie spotkał nadedniem oddział pułkownika Zwierewa.

Niedochodząc do Łagowa, jenerał Czengiery spotkał się z pierwszą bandą, która cofała się z Opatowa. Banda ta napadnięta pod wsią Lechowem, liczyła 300 ludzi. Bandyci straciwszy w zabitych 14 i ujętych do niewoli 15, uciekli ku wsi Malacentowa, w pobliskim lesie rozsypali się. Dowódca tej bandy Łada przy pierwszym wystrzale drapnął. W lesie bandę ścigał major Szemiot.

Za Łagowem we wsi Piotrkowie jenerał Czengiery otrzymał pewną wiadomość o pobiciu bandytów niedaleko Opatowa, jak równie i o tem, że główna masa rabusiów podzieliła się na drobne bandy, i że lasami uciekła znowu do Cisowa.

W skutek tego jenerał Czengiery dawszy znać dowódcom wszystkich oddziałów, polecił chwytać uciekających bandytów. Nadto w ciągu tegoż dnia 10. (22.) lutego zdarzyło się kilka potyczek, i zabrano do niewoli do 300 ludzi. Porucznik gwardyi huzarów Grodzieńskich Mandersztern zdołał ująć herszta Topora, który w skutek wyroku sądu wojennego powieszonym został w Opatowie na zgliszczach spalonych przezeń domów.

W tych dwóch dniach bandyci stracili do 600 ludzi. Bandy kryjące się w lasach Cisowskich, Witosławickich, Jeleniewskich i Szczecieńskich zupełnie rozpędzone zostały. Skutkiem tego jenerał Czengiery zwrócił wszystkie oddziały z lasów Cisowskich do innych, to jest Radostowskich, Staszowskich i Opoczyńskich, z poleceniem, ażeby po zrewidowaniu ich powróciły na kwatery do dnia 16. (28.) lutego. Strata w wojsku w tym dniu zawiera się w 1ym ranionym szeregowcu z pułku Smoleńskiego piechoty.

Z doniesień dowódców oddziałów w powiecie Radomskim widać, że Bosak z bandą 300 — 400 ludzi uciekł z pod Opatowa przez lasy Iłżeńskie i Zwoleńskie do lesistych okolic w części północnej powiatu Radomskiego, gdzie w pobliżu Ursinowa wykrył jego ślady porucznik Assjew. Oficerowi temu pospieszyły na pomoc do ścigania bandytów dwie kompanie strzelców z Kozienic i Zwolenia.

W potyczce pod Łagowem chorąży Kosów i podoficer Oszólski z 50 kozakami znieśli do szczętu bandę dobrze uzbrojonych powstańców, zabrawszy im 18 do niewoli i 40 sztućców.

Wyż wzmiankowany porucznik na skutek otrzymanej w nocy z dnia 7. (19.) na 8. (20.) lutego wiadomości w Radomiu, że konna banda Daniszewskiego ciągnie z lasów Zwoleńskich do Skaryszewa, natychmiast wyruszył z Radomia z oddziałem partyzanckim za bandytami w pogoń. Posunawszy się do Skaryszewa, gdzie powziął wiadomość o bandzie, udał się w trop za nią do miasta Kazanowa. Nie dochodząc do tego miasta zapewnił się, że banda znajduje się we wsi Borowie. Wówczas z dragonami udał się do wsi wspomnionej, lecz skoro tylko bandyci dostrzegli jego zbliżanie się, natychmiast szukali ocalenia w ucieczce do lasu, przeszedłszy w bród po szyję rzekę Chodczę; dragoni rzucili się za niemi, ażeby okrążyć ich i przeciąć drogę do lasu. Tutaj cała banda, z wyłączeniem 5 ludzi, zupełnie zniesioną została. 19 wzięto do niewoli a 17 zabito, zdobyto broń i 30 koni. Wojsko żadnej nie poniosło straty.

Rosya.

Petersburg, 5. marca. *(Zgon hr. Bludowa.)* Dopiero w ciągu wczorajszego popołudnia dowiedziano się tu o zgonie zmarłego jeszcze we wtorek wieczorem hrabiego *Bludowa*, prezydenta rady stanu i rady ministeryalnej, podobno najstarszego, a bez wątpienia najznakomitszego męża stanu Rosyi. Zmarły liczył przeszło 80 lat wieku, i przewodniczył jeszcze w ostatnich dniach obydwom ważnym korporacyom, piastując podwójną tą godność od czasu wyjazdu Wiel. Księcia Konstantego na granicę. Oczekują tu znowu przybycia Księcia, i śmierć ta pociągnie za sobą pewno znaczne zmiany w najwyższej hierarchii. Zgon hrabiego tajono oczywiście dla tego, ażeby nie zakłócić przedwczorajszych festynów. Cesarz i cała familia ślizgali się wieczorem na łyżwach na Newie, gdzie przy wspaniałem oświetleniu zabawiało się świetne towarzystwo aż do północy.

Księstwa Naddunajskie.

(Knowania i nadzieje rewolucyjne. — Przybycie księcia Sapiehy do Bukaresztu.) Do *Jen. kor. austr.* piszą z Jas pod dniem 3. marca, iż prócz księcia Sapiehy, zbiegłego z więzienia we Lwowie, przybyło do Jas wielu emigrantów polskich i węgierskich. Znajduje się tamże wielu Włochów i Francuzów i z pewnością przypuścić można, że jedynym celem ich pobytu jest podsycanie rewolucyjnej propagandy w krajach ościennych. Stan oblężenia w Galicyi zaprowadzony, ciężkim jest ciosem dla komitetu rewolucyjnego, szczególnie zaś transporta broni, które do portów naddunajskich przychodziły i w małych oddziałach do Galicyi przesyłane bywały, nader są teraz utrudnione a raczej stały się niemożliwe. Polacy i ich przyjaciele wierzą jedno w to, iż Francya w chwili stanowczej zasadę narodowości wspierać będzie a nawet i między Rumunami znaczne jest stronnictwo, które dąży wszelkiemi siłami ku temu, ażeby Multany i Wołoszczyzna złączyły się z rewolucyą polską, marząc o tem, iż Siedmiogród i Besarabia dostaną się tak zwanemu narodowi rumuńskiemu, i że państwo rumuńskie stanie się z czasem zupełnie niepodległem. Można ztąd widzieć, jak dziecinnemi nadziejami karmią się politycy wschodu.

Wiele dam polskich posłało do Jas znaczną ilość szalów tureckich i innych kosztowności, dla sprzedania ich na korzyść rewolucyi polskiej, Pozbywając je z oznaczeniem celu, spodziewają się zebrać za nie sumę przewyższającą rzeczywistą wartość. Srebro posłano do Londynu, bizuterye do Paryża a szale mają być w Bukareszcie przedane.

Telegram z Bukaresztu z dnia 10. marca donosi, iż przybył tam książę Adam Sapieha, i przedstawił się księciu Couzie.

Kronika.

(Honorowe obywatelstwo). Gmina miasta Gródka w obwodzie lwowskim nadała prawo honorowego obywatelstwa c. k. naczelnikowi obwodu lwowskiego, radzcy nadwornemu p. Piwockiemu, c. k. komisarzowi obwodowemu panu Vitali, i c. k. inżynierowi obwodowemu panu Möser.

(Do statystyki przestępstw kryminalnych w Galicyi.) W c. k. sądzie krajowym w Tarnopolu skazano w roku słonecznym 1863 za zbrodnie i przestępstwa: za obrazę majestatu: 1 prywatnego urzędnika 24 do 30 l. st. wolnego. ob. łac. bez. maj. już kar. krym. Za udział w powstaniu: 2 mężczyzn, od 14 do 20 l. 1 do 24 l. obadwa st. wol., ob. łac, służ. 1, student 1, nieum. cz. i pis. 1. już kar. krym. 1. Za gwałtowne targnięcie się na osoby urzędowe. 10 m., między tymi 4 niżej l. 20; ob. łac. 2 gr. kat, 6 Izr. 2; bez zatrud. 1, służ. 6, włość. 3; cz. i pis. nieum 9; bez maj. 9. Za złośliwe uszkodzenie cudzej własności: 1 włość., ob. gr. kt. bez maj. Za ścieśnienie osobistej wolności: 1 włość. ob. gr. kat czy i pis. nieum. bez maj. Za zbrodnie przeciw moralności: 2 m, (1 niżej 20 l.), obadwa gr. kat; służ. 1, włość 1, obadwa cz. i pis. nieum., bez maj. Za morderstwo: dziewkę 24 do 30 l, cz. i pis. nieum., bez majątku. Za dzieciobójstwo: 4 dziewki służebne, ob. łac. 1, gr. kt. 3, czy. i pis. nieum., bez maj. 4. Za zabójstwo: 6 m., ob. łac. 2, gr, kt. 4, wyrob. 2, czyt. nieum. 1, włość. 3, cz. i pis. nieum. 6, bez maj. 4. Za ciężkie obrażenie ciała: 36 m., 3 kob. ob. łac. 7, gr kat. 3', Izr. 1, wyrob. 11, służ. 4, włość. 22, przemysłowców 2; cz. i pis. nieum. 38, bez maj. 26 z małym maj. 13; już kar za przekrocz. 4, za zbrod. 4. Za podpalanie: dziewkę stanu woln. niżej 20 l., ob. gr. kt. cz. i pis. nieum. Za kradzież: 233 m., 21 k.; ob. łac. 78, gr. kt. 166, Izr. 10; bez zatrud. 4, wyrob. 78, służ. 49, czelad. 9, włość. 102, przemys. 10, artyst. 1, cz. i pis. nieum. 247, umiej. 7; bez maj. 188, z małym maj 65 majętny 1, już kar. za przekrocz 22, za zbrod. 78. Za przeniewierzenie: 5 m., ob. łac. 1, gr. kt. 3, Izr. 1. wyrob. 1, włość. 2, przemysłow. 1, oddaj. się naukom 1: cz. i pis. nieum. i bez maj. 4, majętny 1, już kar. krym. 1. Za oszustwo: 1 m., 3 kob., ob. łac. 1, gr. kt. 3, wyrob. 3, służ. 1, cz. i pis. nieum. 3, bez maj. 1. Za oszczerstwo: 2 m., gr. kt, przemysłow., cz. i pis. nieum. Za zbiegowisko: 12 m., ob. łac. 3, gr. kt. 9, wyrob. 1, włośc. 7, przemysłow. 4, cz. i pis. nieum. 10, bez maj. 3. z małym maj. 9. Za zabójstwo przez niedbałość: 5 m., 1 kob, ob łac. 2, gr. kt. 4, wyrob. 1, służ. 2, włość. 3, cz. i pis nieum 6, bez maj. 3. Za lichwę: 1 Izr. bez zatrud. Ogółem 318 m., 34 kob, ob. łac., 101, gr. kat. 236, Izr. 15, bez zatrud. 6, wyrobn. 97, służ. 71, czelad. 9, włośc. 147, przemysł. 17, artystów i t. d. 3, urzęd. pryw. 1, cz. i pis. nieum. 336, umiej. 16, bez maj 254, z małym maj. 95, majętnych 3. Już kar. za przekrocz. 28, krym. 85. — W r. 1862 ukarano 454 męż. 83 kobiet.

W sądach powiatowych w okręgu c. k. prokuratoryi państwa w Tarnopolu skazano w r. 1863 73 m. 15 kob,; w r. 1862 76 m. 17 kob

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Tarnów, 20go lutego. Ceny przeciętne czterych głównych gatunków zboża i innych artykułów w pierwszej połowie z. m. na targach tutejszych:

	Miejsce targu:											
	Tarnów		Jasło		Frysztak		Mielec		Zobno		Dąbrowa	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr	cen.
	waluta austryacka											
Mec pszenicy	3	15	2	90	3	.	2	86	3	.	3	10
„ żyta	2	2	2	13	2		1	55	2	.	2	.
„ jęczmienia	1	90	1	93	1	90	1	62	1	60	1	80
„ owsa	1	50	1	47	1	40	1	50	1	50	1	50
„ hreczki	1	90	2	10	2	.	1	.	.	.	2	50
„ kukurudzy	3	50	.	.	.	.	.	.	.	.	3	.
„ ziemniaków	.	80	.	70		50	.	72	.	50		80
Cetnar siana	2	10	2	3	2	.	2	50	.	.	2	.
„ wełny	.	.	.	.			130	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.		.	20	.	22	.	.	.	23	.
Sąg drzewa twardego	9	50	6	.	5	.	.	.	8	50	.	.
„ „ miękkiego	7	25	4	.	3		5	.	7	.	8	50
Funt mięsa wołowego	.	.	.	11	.	10		10	.	10	.	10
Mas okowity	.	80		80	.	50	.	60	.	60	.	48

Ostatnia poczta.

Frankfurt, 12. marca (wieczorem). Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu związkowego Bawarya proponowała uznać księcia Augustenburgskiego. Austrya i Prusy żądały, aby głosowanie wstrzymano aż do przedłożenia opinii wydziału, i zapowiedziały umotywowanie swego zdania. To oświadczenie spowodowało Bawaryę nie obstawać za proponowanym ośmiudniowem terminem do głosowania i zastrzeżono traktowanie wniosku podług regulaminu. Wniosek Saxonii i Wirtembergu względem zwołania stanów holsztyńskich, tudzież wniosek Hanoweru względem zabierania okrętów niemieckich przez Danię, przekazano wydziałowi.

Berlin, 12. marca. Z Veile pod dniem 11go donoszą: Z powodu ponownego zamachu osób cywilnych na żołnierzy austryackich fml. Gablenz rozkazał mieszkańcom Veile wydać w ciągu 24 godzin osobiście amunicyę i broń.

Hamburg, 12. marca. *Hamb. Börsenhalle* pisze: Opowiadano na giełdzie, że austryackiemu okrętowi liniowemu „Kaiser“ otwarto kredyta u tutejszych bankierów; 6 sterników wysłano ztąd do Tryestu.

Paryż, 12. marca. Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian, udaje się dziś o godzinie 11. wieczorem do Londynu, a we środę wróci do Paryża.

Paryż, 12. marca. *Memorial diplomatique* donosi: Cesarz Napoleon i Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian podpisali traktat mexykański.

Traktat ten zawiera następujące postanowienia: wojska francuskie będą częściowo odwołane. Legia cudzoziemska złożona z 6000 ochotników ponostanie na służbie w Mexyku. Sumy należące się Francyi wypłaci Mexyk w 14 ratach rocznych po dwadzieścia pięć milionów franków.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. marca.

Hotel Gorge: PP. Hr. Dzieduszycki M., z Korniowa. — Malczewski J., z Skwarzawy. — Dylewski M., z Rolowa.
Hotel angielski: Andruszewski K., z Jaworowa.
Hotel Langa: Kunsti A. c. k. pułkow., z Włoch.

Dnia 13. marca.

Hotel George: PP. Paygert J., z Sydorowa.
Hotel europejski: Pietruski J., z Romanowa.
Hotel angielski: Nowaczyński E., z Delatycz. — Węglowski Apolin., z Jordanówki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. marca.

PP.: Hr. Karnicki T., do Wołczuch. — Grabianka do Kijowa. — Starzyński T., do Baranowa.

Dnia 13. marca.

P.: Bentkowski Wik. c. ros. oficer. — Hr. Golejewski K., do Wiednia.

Dn. 12. marca 1864 r. wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujących pięć liczb:

3. 79. 24. 1. 58.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 26. marca i 9. kwietnia 1864 r.

TEATR.

Dziś teatr polski: „**Śluby panieńskie, czyli magnetyzm serca**“, komedya w 5 aktach przez A. hr. Fredra. Ostatni występ gościnny pani Aleksandry Rakiewiczowej.

Jutro teatr niemiecki: „**Eine leichte Person**“, nowa komedya ze śpiewami w 3 oddziałach i 7 obrazach przez A. Bittnera. Na dochód artysty dramatycznego i komika Ludwika Martinius.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. i 13. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	''' 326.81	+ 1.9	84 4	poł.-wsch. sł.	śnieg
2. god. po poł.	326.02	+ 6.0	75 6	poł.-zachodni „	pogoda
10.god.wiecz.	326.17	+ 5.3	76.2	zachodni mier.	pochmurno
Wysokość śniegu 6'''.					
7. god. zrana	327.70	+ 2 6	79.0	zachodni sł.	pogoda
2. god. po poł.	327.10	+ 6 7	76 6	„ „	pochmurno
10.god.wiecz.	327.00	+ 3 6	82.6	„ „	pogoda

Kurs lwowski.

Dnia 12. marca.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	61	5	67
Dukat cesarski	„ „	5	63	5	69
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	67	9	78
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	84	1	86
Talar pruski	„ „	1	78	1	80
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	72	20	73	—
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	75	80	76	60
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	70	87	71	57
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	17	79	75
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	197	67	199	35

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 12. marca.

	złr.	kr.
5% Metaliki	71	80
5% pożyczka narodowa	79	50
Losy z 1860 roku	91	80
Akcye banku wiedeńskiego	773	—
„ „ kredytowego	180	10
Londyn. 10 funtów szterlingów	118	75
Dukat pojedynczy	5	69½
Srebro	118	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11. marca

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.

	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	66 55	66.65
bez kuponów zwrotny po 5%	96.25	96.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	79 45	79.55
od kwiet. do paźd. po 5%	79.55	79.65
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	71 30	71.50
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71.40	71 60
dtto. po 4½%	62.50	63.—
dtto. „ 4%	55 50	56 —
dtto. „ 3%	42.—	42 25
dtto. „ 2½%	35.50	37.—
dtto. „ 1%	14.—	14.20
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	141.50	142.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	137.—	137 50
Przez do wyl. z r. 1854	89 50	90.
Przez. do wyl. z r 1860 po 500zł.	91 50	91.60
Przez. do wyl. z r 60 po 100 zł.	93.10	93 30
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	66.50	67.—
„ „ 4½%	62.50	63.—
„ „ 4%	55.—	55.50
„ „ 3½%	49.—	49.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 5%	—.—	—.—
„ 2½%	56.—	58.
„ 2¼%	51.—	52.—
„ 2%	46.—	47.—
„ 1¾%	40.25	40.75
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	86.—	86.50
Wyż. Aust. i Salcb.	84.50	85.—
Czech	92 50	93.—
Morawii	93.50	95.—
Szlaska	88.50	89.—
Styryi	87.—	87.50
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	73 50	74.25
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Banatu Tem.	71.75	72.
Kroacyi i Slawonii	74.50	75.—
Galicyi	70.75	71.25
Siedmiogrodu	70.25	71.
Bukowina	70.25	71.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.25	71.75
Lomb. wen. poż. z r. 1859	93.—	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	58.50	59.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	58.50	59.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	29.—	30.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	26.—	27.—
„ 2½% „ 100 „	20.—	22.—
„ 2¼% „ 100 „	19.50	20.—
„ 2% „ 100 „	17.50	18 —
„ 1¾% „ 100 „	15.50	16 —

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	770.—	772.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	179.—	179.20
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	618.—	620.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1782.—	1784.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	191.75	192 25
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	134.—	134 50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	125.25	125 50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	245.—	246.—
Kol. kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	198.25	198 75
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	30.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	80.—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	690.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	240.—	244.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	143.—	148 —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	432.—	434.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	218.—	220.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	387.—	389.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	460.—	470.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	265.—	270.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	152 25	152.75

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	101.25	101.75
przeznaczone do los. po 5%	90.—	90.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	86.—	86 25
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	71.75	72.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	93.—	93.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	85.75	86.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	118.50	119.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	118 50	119.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.75	93.25
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	81.—	81.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	97.—	98.—
Lloyda za 100 zł.	89.75	90.75
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	96.75	97.25
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.50	78.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	98.50	99.—

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	129.—	129.25
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	87.—	87.50
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	—.—	109.—
„ „ po 50 zł. m. k.	49.—	49.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	28.75	29.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	91.—	92.—
Salma „ 40 „ „	31.50	32.—
Palffego „ 40 „ „	32.50	33.—
Clarego „ 40 „ „	31.25	31.75
St. Genois „ 40 „ „	29.—	29.50
Windischgrätza 20 zł. „	19.—	19.50
Waldsteina 20 „	19.50	20.—
Keglevicha 10 „	14 75	15.25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	100.80	100.90
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	101.10	101.15
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	101.10	101.20
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	89.90	90.—
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119 25	119 40
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	47.05	47.15
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.72	5.73
dtto. pełnej wagi	5.72	5.73
Korona	16.50	16.55
20frankówka	9 53	9 55
Rosyjski imperyał	9 85	9.88
Talar związkowy	1.78	1 79
Srebro	118 25	118.75
Kurs korony w c. k. kasach	13zł.	50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Budyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.